

Warszawa, 5 grudnia 2001 r.

**Opinia prawna**  
**w sprawie pytania prawnego Sądu Rejonowego w Bydgoszczy,**  
**skierowanego do Trybunału Konstytucyjnego (sygn. akt P.15/01)**

Stosownie do zlecenia z dnia 20 listopada 2001 r. uprzejmie przedstawiam następującą opinię w sprawie pytania prawnego Sądu Rejonowego w Bydgoszczy, sformułowanego w postanowieniu z dnia 5 października 2001 r. sygn. akt IX Ng 4086/01.

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy powziął wątpliwość co do konstytucyjności:

- 1) art. 125 § 3, art. 126 § 2, art. 130<sup>1</sup> § 1 i art. 394 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego (Dz. U. nr 43, poz. 296 z późn. zm.);
- 2) przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 września 2000 r. w sprawie określenia wzorów i sposobu udostępniania stronom urzędowych formularzy pism procesowych w postępowaniu cywilnym (Dz. U. nr 81, poz. 911).

Zasadność tych wątpliwości jest przedmiotem poniższej oceny.

1. Sąd Rejonowy wyraża pogląd, że art. 125 § 3 Kpc zawiera wprawdzie wytyczne dotyczące treści rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości, jednakże „budzą one wątpliwości pod względem odpowiedniej szczegółowości”. **Otóż wątpliwości te są, moim zdaniem, bezzasadne.** Minister Sprawiedliwości został upoważniony do określenia wzorów urzędowych formularzy:

- 1) odpowiadających wymaganiom przewidzianym dla pism procesowych,
- 2) szczególnym wymaganiom postępowania, w którym mają być stosowane oraz
- 3) zawierających niezbędne pouczenia dla stron co do sposobu ich wypełniania, wnoszenia i skutków niedostosowania pisma do tych wymagań.

Upoważnienie zawiera nadto dyspozycję ustawodawcy dotyczącą sposobu udostępniania urzędowych formularzy stronom. Powinny być udostępniane w siedzibach sądów oraz poza sądami, w dogodny dla stron sposób, za niewygórowaną odpłatnością.

**Należałoby więc uznać, że stopień szczegółowości wytycznych jest dostateczny, spełniający wymagania określone w art. 92 ust. 1 Konstytucji.** Odrębną natomiast kwestią, o której będzie mowa, jest zgodność zakresu i treści rozporządzenia z art. 125 § 3 Kpc, a także z ustawą zasadniczą.

2. Przepis art. 126 § 2 Kpc określa dodatkowe wymagania, jakie powinno spełniać pismo procesowe, które jest pierwszym pismem w sprawie. Zgodnie z dyspozycją tego przepisu powinno ono zawierać oznaczenie zawodu i miejsca zamieszkania oraz siedziby stron, ich przedstawicieli ustawowych i pełnomocników. W praktyce sądowej wymaganie „oznaczenia zawodu” stron nie jest jednak egzekwowane. Powodowie i wnioskodawcy najczęściej nie podają w pismach procesowych swojego zawodu, ani zawodu pozostałych stron postępowania. Sądy zaś z reguły braku tego nie dostrzegają (zob. K. Kołakowski: Kodeks postępowania cywilnego, Komentarz t. I, pod red. K. Piaseckiego, C.H. Beck 1996, s. 450). Przepis art. 126 § 2 w części dotyczącej „oznaczenia zawodu” jest więc przepisem martwym.

**Wobec powszechnej praktyki nieoznaczania w pismach procesowych zawodu stron oraz ich przedstawicieli ustawowych i pełnomocników i nieegzekwowania tego wymagania przez sądy należałoby przyjąć, że braki w tym zakresie nie stanowią przeszkody „do nadania pismu biegu i rozpoznania go w trybie właściwym” (art. 130 § 1, zdanie drugie Kpc).** W tej sytuacji uzasadniony jest postulat, aby przy okazji najbliższej nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego, w art. 126 § 2 skreślić wyrazy „oznaczenie zawodu i”. **Wymieniony przepis w brzmieniu dotychczas obowiązującym nie pozostaje jednak w sprzeczności z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Kodeksowa bowiem „powinność” oznaczenia zawodu stron nie ogranicza prawa do sądu.** Strona, której pismo procesowe nie otrzymałoby prawidłowego biegu z powodu „nieoznaczenia zawodu” któregoś z pozostałych uczestników postępowania, może je uzupełnić w terminie tygodniowym, liczonym od daty wezwania przewodniczącego sądu do usunięcia braków pisma. Zgodnie z art. 130 § 3 Kpc, pismo poprawione lub uzupełnione w terminie wywołuje skutki od daty jego wniesienia.

Ewentualne trudności, jakie napotka powód (wnioskodawca) przy ustalaniu zawodu pozostałych stron, nie uzasadniają twierdzenia, że wymóg „oznaczenia zawodu” narusza konstytucyjne prawo do sądu.

**W konkluzji wyrażam pogląd, że art. 126 § 2 Kpc nie jest niezgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji.**

3. Wątpliwość Sądu Rejonowego dotycząca zgodności z Konstytucją art. 130<sup>1</sup> § 1 jest uzasadniona. Sprawa konstytucyjności tego przepisu była przedmiotem opinii BSE dotyczących:

- pytania prawnego Sądu Rejonowego w Poznaniu, sygn. P.9/01 (opinia z dnia 27 sierpnia 2001 r.)
- pytania prawnego Sądu Rejonowego w Bydgoszczy, sygn. P.15/01 (opinia z dnia 29 listopada 2001 r.).

**Podtrzymuję pogląd, że przepis ten ogranicza prawo do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji), a także pozostaje w opozycji do art. 77 ust. 2 oraz art. 78 ustawy zasadniczej.**

**4. Artykuł 130<sup>1</sup> § 3 Kpc, moim zdaniem, nie jest niezgodny z art. 32 ust. 1 ani z art. 45 ust. 1 Konstytucji.** Wynikające z treści tego przepisu „uprzywilejowanie” strony nie reprezentowanej przez adwokata lub radcę prawnego znajduje uzasadnienie w gorszej sytuacji faktycznej tej strony. Mając na względzie fakt, że strona ta nie posiada pełnomocnika w osobie przedstawiciela wymienionych zawodów prawniczych, ustawodawca uznał za konieczne częściowe chociażby wyrównanie jej szans. W tym celu zobowiązał przewodniczącego sądu, aby w zarządzeniu o zwrocie pisma wskazał braki, jakimi to pismo było dotknięte oraz skutki jego zwrotu i ponownego wniesienia.

**Wspólną cechą istotną stron, o których mowa w art. 130<sup>1</sup> § 3 Kpc, jest właśnie to, że nie są one reprezentowane przez adwokata lub radcę prawnego.** Według Trybunału Konstytucyjnego, cechą wspólną decydującą o podobieństwie danej grupy może być zarówno cecha faktyczna, jak i prawna, a ustalenie jej istnienia dokonuje się z uwzględnieniem treści i celu przepisów, w których zawarta jest kontrolowana norma (orzecz. z dnia 3 września 1996 r. sygn. K.10/96 – OTK ZU nr 4 z 1996 r. s. 280-281). W innym orzeczeniu Trybunał stwierdził, że „Zasada równości nie zakazuje (...) różnicowania sytuacji prawnej adresatów danej regulacji prawnej, ale różnicowanie to musi znajdować oparcie w odrębnościach charakterystyki (prawnej lub faktycznej) poszczególnych kategorii adresatów (orzecz. z dnia 16 grudnia 1996 r. U.1/96 – OTK ZU nr 6 z 1996 r., s. 530).

**W mojej ocenie, rozwiązanie przyjęte w art. 130<sup>1</sup> § 3 Kpc jest zgodne z kierunkiem orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego.** Nie narusza ono art. 32 ust. 1 ani art. 45 ust. 1 Konstytucji. Należy bowiem mieć na uwadze, że równość wobec prawa to także zasadność wyboru takiego, a nie innego kryterium różnicowania (por. wyrok z dnia 16 grudnia 1997 r. sygn. K.8/97 – OTK ZU nr 5-6/97). W opiniowanym przypadku wybór kryterium, jakim jest mniej korzystna sytuacja faktyczna strony nie reprezentowanej przez adwokata lub radcę prawnego, nie budzi zastrzeżeń.

5. Zmiana art. 394 § 1 pkt 1 Kpc, polegająca na wyłączeniu dopuszczalności zażalenia na zarządzenie przewodniczącego o zwrocie pozwu dokonanego na podstawie przepisu art. 130<sup>1</sup> § 3 Kpc, jest konsekwencją trybu postępowania z pismami procesowymi, które powinny być wniesione na formularzu urzędowym.

**Obowiązujący obecnie stan prawny nie uzasadnia jednak zarzutu niezgodności art. 394 § 1 pkt 1 Kpc z art. 78 i art. 176 § 1 Konstytucji. Należy bowiem mieć na względzie, że niedopuszczalność zażalenia na zarządzenie o zwrocie pozwu jest rekompensowana przepisem art. 130<sup>1</sup> § 4 Kpc, który stanowi, że w terminie tygodniowym od dnia doręczenia tego zarządzenia powód może wnieść uzupełniony i poprawiony pozew ponownie.** Jeżeli ten pozew nie jest dotknięty brakami, wywołuje skutek od daty pierwotnego wniesienia. W tym przypadku sytuacja prawna powoda jest co najmniej równie korzystna, jak w postępowaniu „zwykłym”, dopuszczającym zażalenie na zwrot pozwu.

6. Sąd Rejonowy wyraża wątpliwość, czy rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 września 2000 r. w sprawie określenia wzorów i sposobu udostępniania stronom urzędowych formularzy pism procesowych w postępowaniu cywilnym jest zgodne z art. 92 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji, a w szczególności:

- 1) czy rozporządzenie zostało wydane w celu wykonania ustawy oraz
- 2) czy urzędowe formularze, stanowiące załączniki do rozporządzenia, spełniają „warunek przyzwoitej legislacji”.

**Odpowiedź na pytanie pierwsze jest pozytywna.** Rozporządzenie ustala wzory urzędowych formularzy oraz określa sposoby ich udostępniania stronom. Ma ono służyć wykonaniu ustawy – Kodeks postępowania cywilnego w zakresie znowelizowanym ustawą z dnia 21 maja 2000 r. (Dz. U. nr 48, poz. 554).

**Nieuzasadniona jest zatem wątpliwość, że omawiane rozporządzenie nie spełnia jednego z warunków określonych w art. 92 ust. 1 ustawy zasadniczej.**

Stwierdzenie, że akt normatywny wykonawczy, jakim jest rozporządzenie, został wydany **w celu wykonania ustawy** nie przesądza, oczywiście, o jego konstytucyjności. Sąd Rejonowy podnosi zarzut, że urzędowe formularze w szeregu przypadków są niezgodne z ustawą, na podstawie której zostały wydane, ponieważ nakładają na stronę obowiązki nieprzewidziane w tej ustawie. Nadto treść, forma i sposób wypełniania formularzy stwarzają „przeszkody i pułapki niemal niemożliwe do pokonania”. W tej sytuacji, zdaniem Sądu, prawo do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji) może być w praktyce fikcją.

**Krytycznie oceniając rozporządzenie *en bloc*, Sąd Rejonowy nie wskazał jednak, które przepisy tego aktu prawnego są niezgodne z Konstytucją lub pozostają w kolizji z określonymi przepisami Kodeksu postępowania cywilnego. Uwaga powyższa dotyczy również załączników do rozporządzenia.** Dlatego trudno ustosunkować się do wątpliwości Sądu zgłoszonych pod adresem urzędowych formularzy. Uzasadnione może być jedynie, stwierdzenie, że obowiązki ciążące na stronach postępowania „formularzowego” nie ułatwiają im dostępu do sądu, a więc realizacji przysługującego im prawa do sądu (art. 45 Konstytucji).

*Sporządził: Witold Pawełko*